

Wiesław Szot

**WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA  
W FUNKCJONOWANIU RODZINY  
I ICH WPŁYW NA WYCHOWANIE DZIECKA**

**Modern threats in the functioning of the family and their impact on child-raising**

**Abstract:** The general considerations presented in this article, referring to the pedagogical aspect of the functioning of the family in the context of socio-educational conditions show that the most important part in those conditions is played by the right organisation of relationships among the family members.

The contemporary family functions in conditions dramatically different from those of a few decades ago. Taking that into consideration, we should bear in minds that the present conditions caused the constant presence of hatred, alienation and anxiety – and worse still – lack of the sense of safety among family members. In spite of the occurrences outside the family, it is essential to remember that each family creates its own micro-world giving the sense of cohesion which, at the same time, is the basis of its existence. Lasting emotional relationships in a family, the need to equalise personality differences and the influence of parents and children on one another – based on mutual partnership – lead to the creation of the psychological sense of unity and identity in the behaviour of all the persons in the family structure. Therefore for each of us the family is an imperishable value as, by the right relationships among its members, it builds lasting social and emotional bonds. It gives each person support and a firm basis for unquestionable principles and ways of solving problems, also those outside the family, as well as the ability to function in difficult life situations.

**Key words:** functioning of the family, socio-educational conditions, mutual partnership, threats in the functioning of the family, family structure, child-raising.

## Rodzina w ujęciu społecznym

Dla każdego człowieka rodzina jest podstawą funkcjonowania w społeczeństwie i uwarunkowaniach, jakie wymuszają pełnienie przez tę rodzinę pewnych funkcji. Rodzina bowiem daje zasadniczy gwarant istnienia. Jest jednocześnie wykładnią twierdzenia, że pierwotnym i w istocie jedynym doświadczeniem człowieka, niepodlegającym wątpliwości, jest świadomość siebie samego.

Rodzina, stanowiąc wspólnotę emocjonalną, zaspokaja potrzeby duchowe swoich członków, szczególnie potrzebę miłości, przynależności, bezpieczeństwa, życzliwych interakcji osobniczych. Jest jednocześnie podstawą do dziedziczenia i przekazywania pewnych cech kolejnemu pokoleniu. Jak stwierdził A. Szyszko-Bohusz,

[...] zjawisko dziedziczności, czyli przekazywania związków cech fizycznych oraz psychicznych przez organizmy rodzicielskie potomstwu, interpretowane jest [...] jako przejaw ciągłości (kontynuacji) życia rodziców w potomstwie<sup>1</sup>.

Istotnym aspektem dobrze funkcjonującej rodziny jest bez wątpienia po-  
tęgujące się z czasem zjawisko emocjonalne, oparte na równowadze uczuciowej  
wszystkich członków danej rodziny, a w konsekwencji całej tej grupy społecznej  
jako zbiorowości. Równowaga uczuciowa i duchowa wzajemnych oddziaływań  
w rodzinie chroni jej członków przed dehumanizacją i zagrożeniami tkwiącymi  
we współczesnej rzeczywistości<sup>2</sup>. Rzeczywistość ta w wielu przypadkach jest  
brutalna, oparta na przemocy i całkowitym braku wyrozumiałości wobec drugie-  
go człowieka. Nie podlega dyskusji fakt, że za istniejące obecnie układy społecz-  
ne jest odpowiedzialny tylko i wyłącznie człowiek. On bowiem, jak stwierdza  
A. Zajączkowski

[...] przez tysiące lat współżycia z przyrodą, zbierając i sumując w pamięci przeróżne z nią  
doświadczenia [...] odkrywał jej prawa, ale już nie przypadkiem, tylko dzięki własnej in-  
wencji znajomość tych praw wykorzystywał dokonując innowacji technicznych<sup>3</sup>.

Każdy człowiek należy do co najmniej jednej rodziny, tzw. rodziny ma-  
cierzystej, która zapewnia mu warunki uzyskania dojrzałości. W wielu jednak  
przypadkach rola rodziny zostaje współcześnie bardzo zmieniona. Przyczyn tego  
stanu jest wiele, ale tkwią one w głównej mierze w trendach współczesnych,  
a ściślej – w ponowoczesności współczesnych społeczeństw, które wytworzyły  
zupełnie nowe wartości i standardy życia. Nie radzą sobie z nimi coraz szersze  
kręgi społeczne i w konsekwencji ulegają różnym przejawom marginalizacji,  
nieprzystosowania lub dewiacji.

<sup>1</sup> A. Szyszko-Bohusz, *Teoria nieśmiertelności genetycznej. Naukowe uzasadnienie uludy śmierci*, Po-  
znań 2006, s. 35–36.

<sup>2</sup> M. Gawęcka, *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Toruń 2004, s. 5.

<sup>3</sup> A. Zajączkowski, *Rzecz o socjologii*, Warszawa 2002, s. 16.

Rodzina w opinii M. Śnieżyńskiego, to „pierwsza szkoła życia społecznego, stanowiąca swoisty organizm, od którego funkcjonowanie jest uzależnione”<sup>4</sup>. To szkoła, bez której nie ma możliwości funkcjonować w grupie społecznej, która istnieje tylko wtedy gdy utworzona jest na trwałych podwalinach interakcji społecznych. Układ wzajemnych oddziaływań w rodzinie, między jej członkami, jest znacznie bardziej złożony niż pomiędzy pojedynczymi osobami, czyli parą. Na istniejące wzajemne relacje panujące w rodzinie spojrzeć można również jako na układ wzajemnych oczekiwań. Oczekiwania te w wielu przypadkach są bardzo różnicowane, zależne od wielu zakładanych celów, które stawia sobie rodzina.

Zdaniem A. M. Tchorzewskiego, rodzinę należy rozpatrywać jako szczególny, niepowtarzalny byt społeczny, którego cechą konstytutywną jest wspólnotowy charakter życia określonego zbioru podmiotów, zespolonych w różnym stopniu więziami biologicznymi, emocjonalnymi, kulturowymi i gospodarczymi<sup>5</sup>. Zespolenie to daje szansę dla przetrwania każdej jednostce, a jednocześnie w pewnym stopniu zapewnia prawną jej ochronę o charakterze socjalnym. Opiera się ona w głównej mierze na przeświadczeniu, że każdy w rodzinie bez wyjątku jest podatny na różnego typu oddziaływania wychowawcze, stwarzając jednocześnie optymalne warunki do przeprowadzenia określonych czynności w zakresie osłony wszystkich członków rodziny przed niedoskonałościami socjalno-bytowymi. Realizacja prawa do godziwych warunków socjalnych jest bowiem szczególnie zagrożona w rodzinach dotkniętych bezrobociem czy patologią. Bardzo istotną i pożyteczną umiejętnością, jaka kształtuje się na bazie rodziny u pojedynczych jej członków, jest umiejętność pracy nad sobą, czyli umiejętność samodoskonalenia, samorealizacji, aktualizowania siebie i kierowania rozwojem.

Trud opieki nad dzieckiem, wynikający z faktu funkcjonującej rodziny, to w głównej mierze, umiejętność zaspokojenia jego różnorodnych i często skomplikowanych potrzeb<sup>6</sup>. W opinii A. Lewina,

[...] w rodzinie można wyróżnić stosunki rzeczowe, kształtujące się pod wpływem wspólnych działań i na skutek odpowiedzialności, oraz stosunki osobowe, oparte na dodatniej lub ujemnej więzi emocjonalnej, łączącej bądź rozłączającej psychicznie poszczególne osoby w rodzinie i umożliwiające zaspokojenie potrzeb psychicznych i społecznych<sup>7</sup>.

Charakter współczesnych zmian cywilizacyjnych wymusza potrzebę rozpatrzenia warunków funkcjonowania dzieci w rodzinie przez pryzmat emocji. W takim ujęciu odnaleźć można bowiem wiele czynności o charakterze ogólnym, takich jak: zrozumienie, dostrzeganie problemów i wytwarzanie pomysłów ich rozwiązania. Rzeczywistość jest jednak dla dzieci w wielu sytuacjach bardzo trudna. Dziecko, rozwijając się, powinno w miarę możliwości uczestniczyć

<sup>4</sup> M. Śnieżyński, *Działalność opiekuńczo-wychowawcza w osiedlu*, Warszawa 1981, s. 67.

<sup>5</sup> A. Tchorzewski, *Funkcje edukacyjne rodziny*, Bydgoszcz 1990, s. 10.

<sup>6</sup> T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogice Jana Pawła II*, Kraków 2007, s. 63.

<sup>7</sup> M. Gawęcka, *op. cit.*, s. 11.

w swoim rozwoju, ponosząc zgodnie ze swoimi możliwościami odpowiedzialność. Powinno się bowiem dziecku w rodzinie mówić o jego obowiązkach wobec innych i całego społeczeństwa. Zgodnie z zapisem Karty Praw Rodziny stwierdza się, że dzieci mają prawo do ochrony i szczególnej troski oraz, bez względu na to, czy narodziły się z małżeństwa, czy też ze związku pozamałżeńskiego, do opieki społecznej oraz pełnego rozwoju osobowości<sup>8</sup>.

Zdaniem J. Korczaka,

[...] świat dzieli się na dorosłych i dzieci, a życie na dzieciństwo i dojrzałość, to tego dziecka na świecie i w życiu jest bardzo, bardzo dużo. Tylko, że zaopatrzeni we własną walkę, własną troskę nie dostrzegamy go, jak dawniej nie dostrzegaliśmy kobiety, chłopca, ujarzmionych warstw i narodów. Urządziliśmy się tak, by nam dzieci najmniej przeszkadzały<sup>9</sup>.

Współczesna rodzina jest zagrożona zarówno pod względem struktury wewnętrznej, jak i w aspekcie funkcjonowania w warunkach zewnętrznych. Jak stwierdza K. Marzec-Holka,

[...] Rodzina jawi się jako miejsce, gdzie małżonkowie i ich dzieci przeżywają gehennę życiową, a nawet osobistą Golgotę. Na światło dzienne wychodzą – dawniej skrywane – fakty przemocy, molestowania na różnym tle, dręczenia psychicznego, a nawet przemocy seksualnej wobec dzieci i czyny kazirodcze czy dzieciobójcze<sup>10</sup>.

Środowisko rodzinne, w którym wzrasta i funkcjonuje dziecko, stanowi dla niego bardzo istotny a zarazem ważny czynnik, mający wpływ na jego poziom rozwoju. Miłość rodzicielska jest normą, która nadaje kierunek konkretnej działalności wychowawczej, wzbogacając ją owocami miłości, takimi jak: czułość, stałość, bezinteresowność i duch ofiary. Na poprawną atmosferę rodzinną, w której winno być wychowywane dziecko, powinna się składać: zaufanie, dialog, zdecydowanie oraz poszanowanie rodzącej się wolności. W poprawnie funkcjonującej rodzinie dziecko winno znajdować i odkrywać miłość oraz akceptację od momentu poczęcia, aż po okres dorastania. Istotną rolę w wychowaniu rodzinnym należy przypisywać również wartości dziecka oraz jego wkładu w społeczność ludzką. Wychowanie w rodzinie, w opinii J. Korczaka, winno być tak ukierunkowane, by bronić dziecko przed lękiem, strachem, by odpowiednio zaspokajać jedną z najistotniejszych potrzeb dziecka – poczucie bezpieczeństwa<sup>11</sup>. Wyznacznikiem większości przyczyn powodujących u dzieci lęk i obawę jest poznawcze podejście do przeżywania przez nie doznań o charakterze emocji. Jak stwierdza R. Lazarus:

<sup>8</sup> T. Bilicki, *op. cit.*, s. 63.

<sup>9</sup> J. Korczak, *Pisma wybrane*, wprowadzenie i wybór A. Lewin, t. 1, Warszawa 1984, s. 151.

<sup>10</sup> K. Marzec-Holka, *Dzieciobójstwo. Przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia?*, Bydgoszcz 2004, s. 46.

<sup>11</sup> B. Matyjas, *Rodzina i jej wspomaganie (wypisy wybranych tekstów z pedagogiki społecznej i opiekuńczej z lat 1990–2004)*, Kielce 2005, s. 19.

[...] procesy emocjonalne są uwikłane w procesy poznawcze, bo właśnie od oceny poznawczej, zawierającej istotne dla jednostki relacyjne znaczenie zdarzenia zależy jej doświadczanie emocji. Z kolei sposób radzenia sobie jednostki z sytuacją może wpłynąć na ocenę poznawczą, w rezultacie czego może zmienić się znaczenie relacyjne i powstać nowa emocja<sup>12</sup>.

Negatywnie na osobowość dziecka i jego rozwój wpływa stosowana w rodzinie przemoc. Przemoc wobec dziecka jest najjaskrawszym przejawem łamania praw dziecka. Należy zauważyć, że prawo do wolności od przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej, zaniedbywania, złego traktowania, krzywdzenia należy do praw osobistych, a więc tych, które w każdym państwie bezwzględnie powinny być realizowane<sup>13</sup>.

Przemoc wobec dziecka czy też karanie go pod postacią przemocy, w sposób istotny wpływa na dziecko oraz w dużym stopniu modeluje jego zachowania tak silnie, że jest ono w pewnym stopniu gotowe używać przemocy wobec innych, w tym również wobec swoich dzieci w przyszłości. Dziecko wychowywane w środowisku przemocy próbuje znaleźć sposób na zachowanie zaufania do ludzi, którzy nie są tego zaufania godni, aby zachować poczucie kontroli w warunkach całkowicie nieprzewidywalnych i poczucie siły w obliczu swojej zupełnej bezradności<sup>14</sup>. W wielu opracowaniach naukowych podejmuje się próby wyjaśnienia stanu bezradności, także tzw. wyuczonej bezradności. Wyuczona bezradność jest jednym z modeli wyjaśniających zmiany w zachowaniu, powstające pod wpływem przebywania w sytuacji, na którą jednostka mimo podejmowanych przez siebie działań, nie ma wpływu.

K. Browne i M. Herbert uważają, że modele teoretyczne wyjaśniające wielorakie przyczyny przemocy w domu można ogólnie podzielić na socjologiczne i psychologiczne<sup>15</sup>. Przyjmując podejście socjologiczne do problemu przemocy w rodzinie, upatrują oni jej przyczyn głównie w czynnikach o charakterze społecznym, które mogą stać się podstawą wywołującą stres w rodzinie. W okresie dzieciństwa stres oddziałuje zwykle na młodego człowieka dwiema drogami – bezpośrednio i pośrednio, przez osoby dorosłe i rówieśników. To inni ludzie mogą stanowić dla rozwijającego się człowieka źródło zasobów, a także źródło nadziei w pokonywaniu licznych trudności na kolejnych ścieżkach życia. Czynniki stresu społecznego, stanowią przejawy wartości i praktyk społeczno-kulturowych, kształtujących strukturę rodziny, a ostateczną odpowiedzialność za przemoc w rodzinie ponosi społeczeństwo. Wśród czynników wywołujących stres

---

<sup>12</sup> G. Rudkowska, *Czego obawiają się dzieci*, [w:] *Czego obawiają się ludzie?*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, Warszawa 2007, s. 105.

<sup>13</sup> W. Walc, *Prawa dziecka a przemoc*, [w:] *Prawa dziecka w kontekście wychowawczym*, red. A. Solak, Tarnów 2005, s. 71.

<sup>14</sup> J. L. Herman, *Przemoc – uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańsk 2002, s. 106.

<sup>15</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Warszawa 1999, s. 34.

i frustrację jednostki, które z kolei mogą prowadzić do przemocy, wymienia się: niskie płace, bezrobocie, złe warunki mieszkaniowe, przeludnienie, izolację.

Powszechna Deklaracja Praw Dziecka ONZ głosi, że rodzina jest naturalną i fundamentalną jednostką społeczeństwa i państwa<sup>16</sup>. W ramach obszernego układu różnych definicji odnoszących się do pojęcia stosunki społeczne w rodzinie, wykształciło się wiele form aktywności, środków, podejść, praktyk i instytucji zajmujących się tą problematyką. Ich analiza skłania do stwierdzenia, że wśród przedsięwzięć podejmowanych na tym obszarze i związanych ze stosunkami społecznymi w rodzinie, największą skuteczność wykazują różne formy ochrony tych stosunków, przez które należy rozumieć całościowe instrumenty, składające się z trzech elementów:

- podstawy prawnej, czyli dokumentu stanowiącego wiążące prawo ochronne,
- instytucji (zespołu instytucji) czuwających nad przestrzeganiem dyspozycji dokumentu,
- zespołu metod, mechanizmów, procedur umożliwiających przestrzeganie przyjętych ustaleń i reguł funkcjonowania, a w razie stwierdzonych uchybień, podejmowanie adekwatnych działań.

Do podstawowych funkcji rodziny należą<sup>17</sup>:

- funkcja prokreacyjna – oznaczająca podtrzymywanie ciągłości społeczeństwa,
- funkcja gospodarcza – dostarczająca członkom rodziny dobra materialne niezbędne do życia, zaspokajają ich potrzeby życiowe,
- funkcja opiekuńcza – zabezpieczająca członków rodziny w określonych sytuacjach życiowych,
- funkcja integracyjna – sprowadzająca się do społecznej kontroli zachowań poszczególnych członków rodziny,
- funkcja socjalizująco-wychowawcza – polegająca na wprowadzaniu nowych członków rodziny w życie społeczne i przekazująca im wartości kulturowe, które powinny się stać ich własnością.

Powszechnie przez rodzinę rozumie się głównie parę małżeńską z dzieckiem (dziećmi). Członkami tej rodziny są osoby połączone pokrewieństwem (więzami krwi). Rodzina w takiej strukturze stanowi najistotniejsze źródło doświadczeń i rozwoju osobowości człowieka, bez względu na jego wiek.

W opinii A. Giza-Poleszczuk<sup>18</sup>:

- rodzinę budują jednostki, podejmując wiele decyzji: małżeńskich, prokreacyjnych itp.,
- jednostki te nie muszą mieć wspólnych interesów i celów,

<sup>16</sup> ONZ, *Powszechna Deklaracja Praw Dziecka*, art. 16, poz. 3.

<sup>17</sup> *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa 2006, s. 308.

<sup>18</sup> A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina i system społeczny*, [w:] *Wymiar życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku* red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 273–280.

- jednostka zostaje uwolniona od rodziny jako nadrzędnego wobec siebie źródła imperatywów; wszelkie decyzje, nawet te podejmowane na ogół wspólnie (np. prokreacja), jednostka może podejmować samotnie, posiłkując się sferą publiczną (instytucje socjalne i edukacyjne).

Rola rodziców polega nie tylko na żywieniu dziecka, ale również na opiece nad nim, wychowaniu i decydowaniu o jego losach. Pauperyzacja społeczeństwa, bezrobocie, anomia, zjawisko indywidualizacji wewnątrzrodzinnej, konkurencyjne cele, które rodzice mogą realizować bez konieczności liczenia się z dobrem rodziny oraz jakością życia jej członków, przedkładanie dobra własnego nad dobro rodziny, nie sprzyja zachowaniu przez rodzinę jej integracji psychicznej<sup>19</sup>. Taki stan w istotny sposób przekłada się na sposób wszechstronnego kształtowania u dziecka pewnych nawyków i umiejętności. Rodzice stanowią istotne oparcie dla dziecka w procesie kształtowania jego osobowości, jego świata myśli, uczuć, dążeń; wyodrębnianiu poczucia własnego „ja”; tworzeniu się obrazu samego dziecka.

Rodzina winna zapewniać dziecku poczucie bezpieczeństwa i być dla niego podstawą pełnego cyklu rozwoju. Należy jednocześnie zauważyć, że określone braki doprowadzają jednostkę do ograniczenia aktywności lub jej zaniechania, zachowań afektywnych, uniemożliwiających jej prawidłowy rozwój. W opinii bowiem Eriksona, cały cykl rozwojowy człowieka, a w tym również dziecka, to wędrówka od funkcjonowania psychospołecznego na poziomie integracji rozproszonej i pomieszanej (*identity confusion/diffusion*), poprzez poziom integracji totalnej (*totality*), do osiągnięcia poziomu integracji całościowej (*wholeness*)<sup>20</sup>.

Skuteczność oddziaływań wychowawczych rodziny na dziecko, zależy nie tylko od sposobów realizacji określonych celów i zadań, lecz w dużym stopniu od uwarunkowań psychologicznych, społecznych i kulturowych.

Przygotowanie dziecka do życia poza domem rodzinnym jest jednym z najważniejszych zadań społecznych rodziców. Zadaniem rodziny bowiem jest nie tylko zapewnienie odpowiednich warunków materialnych dzieci, opieki i pomocy w chorobie czy trudnych sytuacjach, ale także zaspokojenie potrzeb psychospołecznych, do których należą<sup>21</sup>:

- akceptacja, czyli przyjęcie dziecka ze wszystkimi jego wadami i zaletami,
- przynależność i miłość, czyli poczucie związku z najbliższym otoczeniem, w którym dziecko czuje się bezpiecznie,
- wymiana emocjonalna – a więc doznawanie uczuć od innych i obdarzanie innych uczuciami,
- bezpieczeństwo, które daje spokój, harmonijną atmosferę, zgodne współżycie i stabilność w rodzinie,

---

<sup>19</sup> M. Gawęcka, *op. cit.*, s. 114.

<sup>20</sup> E. H. Erikson, *Dopelniony cykl życia*, Poznań 2002, s. 36–37.

<sup>21</sup> *Encyklopedia...*, s. 314.

- kontakt i współdziałanie z rodzicami w różnym zakresie,
- szacunek i uznanie dla dziecka, dla jego wysiłków i osiągnięć.

Nie wszystkie rodziny spełniają swoje funkcje w jednakowym i odpowiedzialnym stopniu. W dużym zakresie zależy to od funkcjonującej w rodzinie konfiguracji. Najbardziej optymalne warunki do spełnienia swych funkcji ma oczywiście rodzina pełna, składająca się z dwojga rodziców i dzieci, połączonych ze sobą silną więzią emocjonalną, w której przestrzega się społecznie uznawanych zasad, norm, wartości i ideałów. Zmiana jednej jednostki powoduje zmiany pozostałych, a nawet możliwość wystąpienia negatywnych skutków dla całości rodziny. Skutki te przekładać się będą na późniejsze, dorosłe już życie obecnych dzieci. Brak któregoś z elementów konstytuujących rodzinę stanowić będzie o jej niepełnym charakterze<sup>22</sup>. Wspólnota osobowa staje przed różnymi problemami wynikającymi z niepełności rodziny, która może być rezultatem śmierci jednego z małżonków, rozwodu, samotnego rodzicielstwa.

### Rodzina niepełna

Rodzina to pewnego rodzaju system społeczny, w którym każda jednostka zależna jest od pozostałych, realizując określone powinności. Jeśli się nie doceni potrzeby aktywnego uczestnictwa wszystkich członków rodziny w dążeniu do uzyskania przez nią odpowiedniego statusu w społeczeństwie oraz emocjonalnego zaangażowania się w tym wszystkich – trudno jest mówić o rodzinie w ujęciu społecznym. Jak wiadomo, powszechnie występującym i uznawanym modelem w społeczeństwie jest rodzina pełna, obejmująca ojca i matkę, stanowiących małżeństwo, oraz dzieci pochodzące z tego związku.

W wielu jednak sytuacjach rodzina może jednak ulec zdekompletowaniu i przekształceniu w rodzinę niepełną. Przyczyn takiego stanu należy upatrywać w śmierci lub odejściu jednego ze współmałżonków. Są to oczywiście sytuacje trudne do przewidzenia, ale należy się z nimi liczyć, gdyż w sposób bardzo istotny naruszają one konstrukcję funkcjonującej rodziny.

Problem niepełnej rodziny – może być również analizowany w ujęciu – samotnego macierzyństwa. Bezpośrednią przyczyną powstania samotnego macierzyństwa może być urodzenie dziecka pozamałżeńskiego, separacja, śmierć jednego ze współmałżonków, rozwód lub nieobecność ojca.

W opinii M. Rymszy, do przyczyn samotnego macierzyństwa należy zaliczyć przyczyny o charakterze konserwatywnym, socjalliberalnym i radykalnym<sup>23</sup>. Przypadek braku ojca w rodzinie (ujęcie konserwatywne) objawia się jako bardzo szkodliwa tendencja demograficzna, doprowadzająca w wielu sytu-

<sup>22</sup> H. Stokłosa, *Struktura rodziny a wzorce poznawcze ról społecznych*, [w:] *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, red. W. Danilewicz, J. Izdebska, B. Krzesińska, Białystok 1995, s. 56.

<sup>23</sup> *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*, red. M. Rymsza, Warszawa 2001, s. 17.

acjach do przestępczości, poprzez ciężę nieletnich, seksualne nadużycia wobec dzieci, przemoc domową wobec kobiet. Brak ojca a jednocześnie (w głównej mierze męża) może doprowadzić do poczucia osamotnienia (dziecka lub żony), jako określony stan psychiczny o charakterze obiektywnym, objawiającym się symptomami zachowania zewnętrznego w postaci manifestowania swoich zaburzeń. W ujęciu socjalliberalnym, rodziny niepełne są wynikiem zachodzących przemian kulturowych. Przemianom tym towarzyszą pewne zagrożenia typu pauperyzacja rodzin niepełnych czy socjalizacja dzieci. Uwzględniając aspekt radykalny, rodzina niepełna jest rozpatrywana jako objaw kryzysu tradycyjnej rodziny. Taki stan wynika z faktu, że rodzina jako element porządku społecznego zatraciła swoją wyznaczającą pozycję na rzecz utylitarnej – ma wartość wtedy, gdy umacnia szanse i możliwości życiowe jej członków.

W opinii K. Slany, „małżeństwo jawi się jako ryzykowne, osobiste przedsięwzięcie, na które nie ma ubezpieczenia społecznego”<sup>24</sup>. Rodzinę w takim ujęciu traktuje się jako instytucję opresji kobiet<sup>25</sup>. Taka sytuacja powoduje zmiany pozostałych członków tej rodziny, a nawet możliwość wystąpienia negatywnych skutków dla całości rodziny. Zdekompletowanie rodziny z przyczyn związanych ze śmiercią jednego z małżonków (zwykle mężczyzny) jest zaliczane do naturalnej formy rozwiązania rodziny. W tej sytuacji wspólnota osobowa staje przed różnymi problemami wynikającymi z samotnego rodzicielstwa, które może być rezultatem śmierci jednego z małżonków, rozvodu czy świadomego wyboru matki. W wielu przypadkach, przejawem zmian zaistniałych w typowym modelu rodziny, jest rozwód. Jak podaje B. Balcerzak-Paradowska, przyczyny rozpadu rodziny to: „industrializacja i jej społeczne skutki w postaci wzrostu wykształcenia; urbanizacja i wiążąca się z nią anonimowość stosunków rodzinnych w mieście; wzrost aktywności zawodowej kobiet i jej wpływ na przeobrażenia modelu i funkcji rodziny; migracje; sytuacja mieszkaniowa i materialna społeczeństwa”<sup>26</sup>.

Znamiennym wyrazem sytuacji w przypadku odejścia jednego z rodziców jest to, co dzieje się w obszarze funkcjonowania samego dziecka. Reakcja dziecka na tę sytuację może być bardzo różna i w wielu przypadkach nieprzewidywalna. W większości objawia się ona separacją młodego człowieka od wszystkiego, co dzieje się w rodzinie. Separacja nigdy nie prowadzi do wyrobienia w młodym człowieku poprawnych zachowań i nawyków. Prowadzi natomiast do zachwiania równowagi emocjonalnej dziecka. Młodzi ludzie w tej sytuacji zaczynają postrzegać świat jako środowisko dla nich nieprzychylnie, nieprzyjazne, naznaczone

---

<sup>24</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 54.

<sup>25</sup> *Samotne macierzyństwo...*, s. 17.

<sup>26</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Warszawa 2004, s. 42.

agresją i przemocą. Poszukują dróg potwierdzenia własnej tożsamości. Jak stwierdza E. Wideł, [

[...] istotne jest rozpoznanie tych konsekwencji [...], które wiążą się z okresowym zachwianiem równowagi emocjonalnej dziecka, oraz tych, które wywołują zahamowania lub dewiacje w procesach poznawczych, rozwoju osobowym i społecznym<sup>27</sup>.

W wielu bowiem sytuacjach u dziecka może wystąpić reakcja załamania psychicznego. W perspektywie obiektywnej, o tym należy pamiętać, specyfikę okresu młodzieńczego w ujęciu psychologii rozwojowej, wyznaczają: krytycyzm myślenia i zorientowanie na przyszłość, skłonność do buntu i krytycznej oceny wartości i zasad moralnych pokolenia dorosłych (kontestacja autorytetów), dystansowanie się od młodszych i starszych od siebie, co wiąże się ze świadomym poszukiwaniem autoidentyfikacji<sup>28</sup>. Ten stan ogranicza w pewnym stopniu aktywność dziecka, która winna być ukierunkowana na podjęcie działalności celowej i świadomej w kontekście samorealizacji i samodoskonalenia. Analiza życia ludzkiego w szybko zmieniającej się współczesności wymusza potrzebę wskazania dziecku określonych dróg rozwoju, w których przyjęte i obowiązujące standardy życia są jasno określone. W przeciwnym bowiem przypadku sytuacja powyższa wpływa hamująco na proces nabywania właściwych kompetencji społecznych. Kompetencje te są możliwe do uzyskania tylko i wyłącznie w pełnej, poprawnie funkcjonującej rodzinie, która zapewnia bezpieczeństwo i właściwe wychowanie. Przy jego braku u dziecka mogą pojawić się symptomy tzw. choroby sieroczej. Są to zwykle zaburzenia w rozwoju wyższych funkcji myślenia i odczuwania a także brak umiejętności kochania i przywiązywania się do innych ludzi, trudności motywacyjne w osiąganiu odległych celów oraz brak hamulców w zakresie życia popędowego<sup>29</sup>.

Pod pojęciem rodziny niepełnej<sup>30</sup> rozumie się zwykle strukturę, w której matka lub ojciec samotnie wychowuje dziecko (dzieci) bez udziału lub przy ograniczonym udziale współmałżonka (partnera) na skutek jego stałej lub czasowej nieobecności. Samotne rodzicielstwo wiąże się z wypełnianiem wszystkich zadań, związanych zarówno z bezpieczeństwem materialnym, jak i prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci oraz z więziami uczuciowymi w rodzinie. Dziecko postrzega świat całościowo. Każda część jest jednak też całością w mikroskali. Według teorii systemowej, część i całość jest zawsze dynamicznym układem

---

<sup>27</sup> E. Wideł, *Przystosowanie dziecka do rozvodu rodziców*, [w:] *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowski, Warszawa 2000, s. 46.

<sup>28</sup> E. Wysocka, *Doświadczenie życia w młodości – wyznaczniki, dylematy tożsamościowe i strategie pokonywania młodzieńczego kryzysu rozwojowego*, [w:] *Stare i nowe konteksty socjalizacji. Dylematy tożsamości*, red. Z. Pucek, Kraków 2007, s. 128.

<sup>29</sup> J. Kulaczkowski, *Teologia pedagogicznego wymiaru więzi małżeńskiej w rodzinie*, Rzeszów 2002, s. 57.

<sup>30</sup> *Encyklopedia...*, s. 651.

w ciągłym stawaniu się i zmianie. Wychowanie i proces edukacji realizowany przez rodziców musi więc wszechstronnie rozwijać osobowość dziecka, a jednocześnie rodzic winien weryfikować swoje działanie. Tego wszystkiego nie jest w stanie spełnić rodzina niepełna.

Termin rodzina niepełna ma kilka synonimów<sup>31</sup>: rodzina monoparentalna, minimalna, monorodzielska, rodzina bez partnera, samotny rodzic, jeden rodzic, rozbity dom, rozbita rodzina, jedyni żywiciele, samotna matka, samotny ojciec. Rodzina niepełna jest określana jako niekompletna lub zdekompletowana, zdeorganizowana lub dysfunkcyjna, w zależności od tego, które kryterium bierze się pod uwagę – strukturę rodziny czy stopień realizacji funkcji.

W wielu przypadkach rodzin niepełnych (tam, gdzie występują dzieci z danego małżeństwa), zwykle pozostają kobiety (matki). W takim przypadku ma się do czynienia ze zjawiskiem rodzin samotnych matek. W opinii M. Raclaw-Markowskiej, można wyodrębnić następujące kategorie rodzin samotnych matek<sup>32</sup>:

- rodziny osierocone na skutek śmierci ojca – wdowy z dziećmi,
- rodziny rozbite na skutek rozwodu lub porzucenia przez ojca – rozwódki z dziećmi,
- rodziny niepełne biologicznie – panny z dziećmi,
- rodziny niepełne mężatek (czasowo – powyżej dwóch miesięcy i długotrwale opuszczone).

Zmianom liczebności populacji rodzin niepełnych towarzyszą zwykle określone zmiany strukturalne, jakościowo odmienne od zmian struktury wewnętrznej rodzin pełnych. Jest jeszcze inne zagadnienie związane z problemem rodzin niepełnych, a wymagające tutaj naświetlenia, zagadnienie częściowo z poziomu ideologii, częściowo biologii. Już bowiem potoczne informacje o tego typu rodzinach informują o tym, że istniejące zróżnicowanie w tych typach rodzin ma zwykle charakter jakościowy. Dotyczy to zarówno samego funkcjonowania tych rodzin w strukturze wewnętrznej, jak i na zewnątrz w grupie społecznej.

Prawo socjalne używa najczęściej określenia osoba samotnie wychowująca dziecko, mająca na uwadze osobę gospodarującą z dzieckiem pozostającym pod jej opieką i na jej wyłącznym utrzymaniu. Do tej kategorii zalicza się pannę (kawalera), rozwiedzioną (rozwidzonego), wdowę (wdowca), przy tym nie daje praw wynikających z samotnego rodzicielstwa czasowa nieobecność współmałżonka. W dobie nowoczesnych społeczeństw upowszechnia się termin monoparentalności, zastępujące określenie samotne rodzicielstwo, które ma pejoratywne zabarwienie. Rodziny te różnicują się w zależności od przyczyny, jak również od tego, kto stoi na czele tej struktury organizacyjnej. Jednak podstawowym kryterium decydującym o zakwalifikowaniu do grupy rodzin niepełnych pozostaje

<sup>31</sup> D. Lalak, T. Pilch, *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999, s. 23.

<sup>32</sup> M. Raclaw-Markowska, *Sytuacja materialna materialno-bytowa rodzin samotnych matek*, [w:] *Samotne macierzyństwo...*, s. 36.

samotne wychowywanie dziecka przez jednego z rodziców<sup>33</sup>. Głównymi przyczynami powstania są śmierć rodzica, rozwód lub separacja oraz urodzenie dziecka przez samotną kobietę poza małżeństwem.

### Rodziny osierocone

Na kształtowanie się zbiorowości rodzin niepełnych w znaczący sposób wpływa wysoki statystycznie wskaźnik umieralności mężczyzn. W 2005 r. zarejestrowano 119,8 tys. małżeństw rozwiązanych przez śmierć męża oraz 41,8 tys. przez śmierć żony. Śmierć jest traumatyczną sytuacją kryzysową, do której pozostali członkowie rodziny muszą się przystosować. O stopniu zaburzenia systemu rodzinnego decydują następujące czynniki<sup>34</sup>:

- cykl życia rodziny – śmierć rodzica ma inne znaczenie dla rodziny z dorosłymi dziećmi, a inne, gdy nadal występuje kumulacja obowiązków rodzinnych i opiekuńczych,
- przyczyna odejścia – inne znaczenie ma niespodziewana śmierć, a inne śmierć w wyniku długotrwałej choroby,
- otwartość systemu – zdolność każdego członka rodziny do reagowania i komunikowania swych myśli i uczuć wobec innych,
- pozycja w rodzinie osoby zmarłej – im bardziej centralną pozycję zajmowała osoba zmarła, tym silniejsza jest reakcja emocjonalna na jej odejście.

Śmierć męża/żony (ojca, matki), jak każda inna przyczyna niepełności rodziny, powoduje wyraźne przeobrażenie wewnętrznej dynamiki rodziny. Cała rodzina staje wobec konieczności poradzenia sobie z kryzysem, jakim jest utrata bliskiej osoby i żałoba. Utrata jednego z członków rodziny zaburza harmonię życia tej grupy, albowiem zostaje w wielu przypadkach naruszona więź uczuciowa oparta na bogatej, pozytywnej treści emocjonalnej łączącej wszystkich członków danej rodziny. Doprowadza to do braku poczucia zaspokojenia w pełni potrzeb psychicznych dziecka, osłabia poczucie bezpieczeństwa i stwarza wiele trudnych sytuacji uniemożliwiających prawidłowy rozwój. Jeśli brakuje wsparcia, kryzys ten może przekształcić się w żałobę patologiczną charakteryzującą się drażliwością, wrogością wobec innych, wycofaniem z aktywności, pogłębiającym się poczuciem żalu, krzywdy. Śmierć w rodzinie to także konieczność reorganizacji systemu – ponownego wyznaczenia ról, przesunięcia pozycji, ponownej integracji członków. Przejawem reakcji rodziny na utratę partnera/rodzica, najczęściej męża/ojca, jest kształtujący się w świadomości członków jego realistyczny albo też wyidealizowany obraz. Owdowiałe kobiety wspominają swoich mężów jako

<sup>33</sup> A. Szymanowka, *Dziecko w rodzinie niepełnej*, [w:] *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 145.

<sup>34</sup> *Encyklopedia...*, s. 338.

akceptujących, odpowiedzialnych, wrażliwych, rozumiejących, dbających o bliskich, natomiast dzieci traktują zmarłego ojca jako wzór właściwego postępowania w życiu (chłopcy) i oceniają innych mężczyzn według posiadanego wyobrażenia tej postaci (dziewczeta). Sytuacja osieroconego dziecka zależy od wieku, w którym nastąpiła utrata, stosunku do zmarłego rodzica, siły więzi z nim, liczby rodzeństwa, obrazu matki, a także sieci wsparcia w trudnych sytuacjach i wielkości zmian zachodzących w rodzinie<sup>35</sup>. Mając osłabione poczucie emocjonalnego bezpieczeństwa w rodzinie, dziecko nie jest wolne od lęków oraz zaburzeń równowagi psychicznej.

Brak jednego z rodziców staje się przyczyną pewnych wymuszonych tą sytuacją zakłóceń w zakresie realizacji ekonomicznej funkcji rodziny. Taki stan wynika z faktu, że uzyskiwane dochody z pracy w rodzinie stanowią zwykle podstawę egzystencji wszystkich jej członków. Są one w znacznym stopniu, inaczej niż w rodzinach pełnych, uzupełniane dochodami z tytułu świadczeń społecznych (renty rodzinne) lub innych źródeł (alimenty), jednak nie rekompensują utraconych dochodów z pracy drugiego żywiciela, który w wyniku zgonu – odszedł, pozostawiając całą rodzinę. W takim przypadku w rodzinach może pojawić się zagrożenie ubóstwem. Jak podaje B. Balcerzak-Paradowska, „na ubóstwo narażone są częściej samotne matki o niższym poziomie wykształcenia, żyjące w małych miastach i na wsi. Na ogół nie mają one perspektywy zmiany statusu swojej rodziny”<sup>36</sup>.

### Rodziny niepełne biologicznie

Wzorce powstawania rodzin niepełnych przez urodzenie dziecka pozamałżeńskiego uległy znacznym przeobrażeniom. Coraz częściej, decyzje takie podejmuje kobiety starsze, o utrwalonej pozycji zawodowej i stabilnej sytuacji materialnej. Nie decydują się one na związek z ojcem dziecka lub nie mają perspektyw na bycie w takim związku. Część wzrostu urodzeń pozamałżeńskich może więc wynikać z upowszechnienia nietradycyjnych form rodzinnych, tj. związków nieformalnych, partnerskich (kohabitacji, związków typu LAT)<sup>37</sup>.

W latach 1960–1980 urodzenia pozamałżeńskie stanowiły przeciętnie 4,5–5% urodzeń żywych, w następnych latach odsetek stale się zwiększał i obecnie kształtuje się na poziomie 17,1%. W 2005 r. urodziło się przeszło 60 tys. dzieci pozamałżeńskich. Najliczniejszą grupę wiekową stanowią matki dzieci pozamałżeńskich (głównie panny), będące w wieku 20–24 lata (38,4%), chociaż dużo jest też kobiet w wieku 25–29 lat oraz poniżej 19. roku życia<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> A. Szymanowska, *Dziecko...*, s. 156.

<sup>36</sup> B. Balcerzak-Paradowska, *op. cit.*, s. 126.

<sup>37</sup> *Encyklopedia...*, s. 340.

<sup>38</sup> GUS, *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006, s. 205.

Szczególnie niepokojące są przypadki bardzo młodych dziewcząt rodzących dzieci (w wieku 15 lat i mniej). Nastoletnie matki stanowią ok. 7% ogólnej liczby urodzeń. Niepełnoletność i niesamodzielność życiowa w znacznym stopniu utrudnia przyjęcie roli matki, może wzbudzać poczucie zagrożenia, niepokój, bezradność, wyzwalając ambiwalentny stosunek do dziecka i opieki nad nim. Ciąża u młodocianej stwarza problemy natury zdrowotnej (nadmierne obciążenie młodego organizmu), ekonomicznej, społecznej (dylemat: usunąć ciążę czy urodzić dziecko), emocjonalnej (szok, lęk, poczucie winy, wstyd i obawy) oraz pedagogicznej. W wielu przypadkach młode matki nie są w stanie zagwarantować dziecku pełnej opieki rodzinnej. Rodzina w takim wypadku może stać się dla dziecka mało istotnym środowiskiem w jego drodze rozwoju, a przygotowanie do pełnienia przez niego w przyszłości określonych ról i zadań społecznych może stać się niemożliwe.

### **Rodziny rozbite**

Liczby i wskaźniki obrazujące nasilenie rozwodów dają tylko przybliżone pojęcie o procesach zachodzących wśród ogółu małżeństw, nie ujawniają bowiem liczby związków faktycznie rozbitych, choć formalnie istniejących. Rozwód jest najczęściej prawnym usankcjonowaniem wcześniej rozpoczętego procesu rozbicia rodziny. Ze społecznego punktu widzenia najważniejsze są konsekwencje rozwodu dla dzieci, tym bardziej że ponad 60% przypadków dotyczy rodzin z dziećmi. Wynika to bowiem z faktu, że rozpad związku (rozwód) poprzedzony jest zwykle krótszym lub dłuższym okresem trwania małżeństwa. Lista przyczyn rozwodów jest liczna, jednak nadal do najczęściej podawanych należą: niezgodność charakteru, niedochowanie wierności i nadużywanie alkoholu. Wskaźnik rozwodów, kształtujący się na poziomie 1,4 na 1000 ludności plasuje Polskę w rzędzie krajów europejskich o średnim natężeniu rozwodów. Rośnie też liczba orzeczonych separacji, instytucji wprowadzonej w 2000 r. Istota separacji polega na tym, że powoduje ustanie wspólnego pożycia małżonków, zostaje jednak zachowany tzw. węzeł małżeński, uniemożliwiający wstąpienie w nowy związek. Rozłączenie może być próbą pojednania, bądź czasem na ustalenie stopnia rozkładu pożycia w związku.

Rozpad rodziny na skutek rozwodu/separacji jest zawsze trudnym doświadczeniem dla wszystkich członków rodziny, zarówno dorosłych, jak i dzieci. Rodzice w rodzinie rozbitej na skutek rozwodu czują się niepewnie w swojej roli rodzicielskiej, a nawet w wielu sytuacjach nie potrafią we właściwy sposób wytworzyć więzi psychicznej między nimi a dziećmi. Zmienia strukturę rodziny, wpływając na kształt relacji między bliższymi a dalszymi członkami rodziny i dotyka wielu osób: samych małżonków przeżywających dramat utraty partnera; dzieci, których więź z nieobecny rodzicem ulegnie nieodwracalnej przemiana-

nie i innych krewnych. Brak jednego z rodziców w danej rodzinie może bardzo silnie wpłynąć w aspekcie negatywnym na proces wychowawczy. W wielu przypadkach jest to podyktowane tym, że drugi rodzic nie jest w stanie uporać się ze wszystkim trudnościami, a problem wychowania staje się w jego mniemaniu drugorzędowy. Pojawiają się w takim przypadku kłopoty z nawiązaniem z dziećmi właściwych kontaktów. Więż rodzinna staje się wtedy bardzo słaba i w przeważającej sytuacji niestabilna. Można nawet zauważyć że zaznacza się u nich również w dużym stopniu niedorozwój ekspresji uczuć. Każdy bowiem człowiek w rozwoju ontogenetycznym i społecznym wytwarza pewien obraz własnego świata, który pozwala mu na zrozumienie rzeczywistości, w której funkcjonuje. Istniejący w prawidłowej rodzinie kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążący ich ze sobą, staje się siłą w tym przypadku – siłą odpychającą. Siłą, która niweczy to wszystko, co było z takim trudem osiągnięte. Aby obraz rodzica i jego dziecka/dzieci, był właściwie ukształtowany, bardzo ważna jest atmosfera rodzinna, w której wzrasta dziecko i funkcjonuje rodzic. Należy bowiem pamiętać o tym, że w jaki sposób rodzic zaspokaja potrzeby swojego dziecka/dzieci i jakie reprezentuje postawy wychowawcze i emocjonalne, ma również znaczenie w kształtowaniu się późniejszych sposobów zachowania i myślenia młodego człowieka.

Reakcją na utratę przynależności do osoby bliskiej może być cierpienie separacyjne, charakteryzujące się takimi cechami, jak: lęk, niepewność, obawy o przyszłość, utrata zaufania do siebie i innych, wzmożona potrzeba współczucia, poczucie osamotnienia i odrzucenia przez osoby bliskie, utrata poczucia bezpieczeństwa, obniżone poczucie własnej wartości, chwiejność emocjonalna oraz przyjmowanie postawy wrogiej i niechętniej wobec siebie, współmałżonka i innych osób. Rozwód zawsze jest bolesnym doświadczeniem dla dziecka nawet wtedy, gdy rozwiązuje destrukcyjne stosunki w rodzinie<sup>39</sup>.

### **Rodziny niepełne czasowo**

Czasowa nieobecność jednego z rodziców może być spowodowana dłuższym wyjazdem za granicę, wykonywaniem zawodu wymagającego pobytu poza domem, a także chorobą powiązaną z leczeniem w placówce czy też pobyt w zakładzie karnym. Każda z tych przyczyn jest inna i w różny sposób wpływa na funkcjonowanie całej rodziny. Rodzina niepełna czasowo jest<sup>40</sup>:

- chronicznie rozłączona – jej członkowie są mniej lub bardziej skazani na długotrwałą rozłąkę,
- najczęściej matrocentryczna – głową rodziny staje się matka, wokół której skupia się całokształt życia rodzinnego,

---

<sup>39</sup> *Encyklopedia...*, s. 342.

<sup>40</sup> W. Ratyński, *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, t. 1, Warszawa 2003, s. 402.

- w swoisty sposób zdeorganizowana – zmiany w strukturze wiążą się ze zmianami w realizacji funkcji rodziny.

Badania nad czasową niepełnością rodziny w Polsce koncentrują się głównie na rodzinach marynarzy i rybaków morskich oraz na problemie następstw migracji zagranicznych rodziców. Zjawisko migracji zarobkowej jest bez wątpienia związane z dążeniem do utrzymania odpowiedniej jakości życia danej rodziny i jej członków.

W opinii B. Gałęskiego, jakość życia odnosi się nie do zaspokojenia potrzeb, lecz do sposobu ich zaspokojenia. Jakość życia może więc zostać określona wieloma wskaźnikami, między innymi związanymi z warunkami środowiskowymi w tym ekonomicznymi, które zajmują ważne miejsce, ale nie są sprowadzone do kategorii pieniężnych, a obok nich – jako równie ważne – wymieniane są: potrzeba bezpieczeństwa jednostki, potrzeba samorealizacji, potrzeba utrzymania określonej równowagi w zakresie napięć psychicznych, potrzeba uznania społecznego<sup>41</sup>. Nieobecność wpływa dezintegrująco na więzi rodzinne, po powrocie do rodziny mogą wystąpić poważne trudności adaptacyjne. Nieobecność rodzica to brak uczestnictwa w codziennym życiu rodziny, nieznanomość spraw i problemów. To jednocześnie brak lub w pewnym stopniu ograniczenie w możliwości pełnego stanu wyjaśniania powstałych różnych sytuacji i zachowań w rodzinie i w innej grupie społecznej. Od stylu bowiem wyjaśniania w dużym stopniu zależy przyszły charakter postrzegania przez dziecka otaczającej go rzeczywistości. Jeśli przyjęty styl wyjaśniania jest pesymistyczny, może w wielu przypadkach wywołać depresję jako reakcję na codzienne niepowodzenia i porażki. W przypadku stylu o charakterze optymistycznym – może powstać sytuacja, w której dziecko dozna uczucia uodpornienia nawet na największe tragedie, które mogą pojawić się w kolejnych latach jego rozwoju.

## Skutki społeczne

Niepełność rodziny utrudnia w zasadzie realizację wszystkich podstawowych funkcji w rodzinie. W opinii J. Wojtyniak i H. Radlińskiej, odnoszącej się do poczucia osamotnienia dziecka, jako wyniku zaburzonych relacji emocjonalnych i społecznych w rodzinie, za trafne stwierdzenie należy uznać, że „w wyrównywaniu społecznych skutków dysfunkcji emocjonalnej rodziny konieczne jest określenie rodzaju i stopnia osamotnienia dziecka i jego sytuacji społecznej w rodzinie”<sup>42</sup>.

Na kanwie powyższego stwierdzenia uzasadnione jest również twierdzenie T. Tomaszewskiego, mówiące, „że człowiek nie żyje i nie rozwija się w pustce,

<sup>41</sup> B. Gałęski, *Styl życia i jakość życia – próba systematyzacji pojęć*, „Studia Socjologiczne” 1977, nr 1, s. 45–49.

<sup>42</sup> J. Wojtyniak, H. Radlińska, *Sieroctwo. Zasięg i wyrównanie*, Łódź 1946, s. 14.

lecz w określonym świecie i dlatego pytanie o jakość życia człowieka jest nieodłącznie związane z pytaniem o jakość świata, w którym człowiek żyje<sup>43</sup>. Osamotnienie to może być wywołane bądź zakłóceniami funkcjonalno-strukturalnymi rodziny, bądź wynikać z zaburzeń stosunków wewnątrzrodzinnych, w tym przede wszystkim stosunków emocjonalnych między rodzicem a dzieckiem. Samotność może być odczuwana jako cierpienie, udręka; azyl, ucieczka; skupienie i kontemplacja. O ile samotność (osamotnienie) pojmowana jako ucieczka od zgiełku świata lub stan kontemplacji siebie, wsłuchiwania się w siebie, jest stanem zwykle akceptowanym, o tyle w pierwszych dwóch ujęciach jest doświadczeniem bolesnym, stresującym, nieprzyjemnym, obfitującym w negatywne uczucia, takie jak niepokój, przygnębienie, smutek, apatia, poczucie zagrożenia, beznadziejności i bezradności, którym większość ludzi nie potrafi skutecznie przeciwdziałać – stają się one dominującą cechą ich egzystencji<sup>44</sup>. Sytuację dzieci w rodzinach niepełnych różnicuje przyczyna powstania takiej rodziny. Inna jest sytuacja dziecka z rodziny rozbitej, inna dziecka, które straciło ojca na skutek śmierci, jeszcze inna dziecka, którego matka nie zawarła związku małżeńskiego. Każda przyczyna jednak wiąże się z brakiem rodzica, pozbawieniem dziecka kontaktów z nim, niedostateczną jego obecnością w życiu dzieci. Trudności w pełnieniu roli samotnego rodzica, w stwarzaniu dzieciom odpowiednich warunków rozwoju, zapewnienia opieki i właściwego wychowania obejmuje<sup>45</sup>:

- trudności materialne – brak drugiego żywiciela rodziny, utrata części dóbr materialnych w wyniku rozpadu związku, nieregularność otrzymywania alimentów, niskie dochody z pracy, brak lub utrata pracy, zagrożenie ubóstwem, konieczność korzystania z pomocy społecznej itd.,
- trudności psychiczne – brak emocjonalnego wsparcia ze strony drugiego rodzica w rozwiązywaniu problemów, związanych z opieką i wychowaniem dzieci,
- trudności opiekuńcze – spowodowane zwielokrotnieniem obowiązków domowych rodzica, jego pracą zawodową, często w zwiększonym wymiarze; brak czasu na właściwe pełnienie opieki nad dzieckiem (wspólny czas, pomoc w nauce, kontrola zachowania itd.),
- brak jednego z rodziców wpływa na ogół negatywnie na wychowanie dziecka, pojawiają się kłopoty z funkcjonowaniem w szkole i grupie rówieśniczej,
- u chłopców z rodzin niepełnych zaznacza się większe napięcie emocjonalne, trudności w przystosowaniu, przewagę zabaw ruchowych, mniejszą koncentrację w zabawie, mniej wspólnych zabaw, w postawach rodzicielskich brak szacunku dla dziecka, łamanie jego praw,

---

<sup>43</sup> T. Tomaszewski, *Psychologia*, Warszawa 1976, s. 299.

<sup>44</sup> G. Dryżałowska, *Samotność dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny*, [w:] *Współczesne problemy pedagogiki specjalnej*, red. U. Bartnikowska, C. Kosakowski, A. Krauze, Olsztyn 2008, s. 26–27.

<sup>45</sup> *Encyklopedia...*, s. 650.

- u dziewcząt wystąpiło mniejsze napięcie emocjonalne, więcej zabaw tematycznych niż konstrukcyjnych, w postawach rodzicielskich nadmierna koncentracja i ochranianie oraz negatywny stosunek do ról małżeńskich,
- dzieci takie często ulegają zmianom nastroju i depresjom – zdarza się, że zamykają się w sobie, unikają kontaktów, czasem tracą chęć do pracy.

### Skutki wychowawcze

Funkcjonowanie rodziny w dużym stopniu wpływa na poziom wychowania jej dzieci oraz ich przyszłe życie. Należy bowiem pamiętać o tym, że życie każdego człowieka jest wielkim dobrem, co każdy człowiek intuicyjnie wyczuwa. Wychowanie – a szczególnie współczesne – jest pełne sprzeczności: wychowanie ku swobodzie zostało przez warunki życia znacznie ograniczone – oznacza (w znaczeniu potocznym) wszelkie oddziaływanie ludzi dojrzałych (wychowawców) przede wszystkim na dzieci i młodzież (wychowanków), aby w nich kształtować określone pojęcia, uczucia, postawy i dążenia. Wychowanie jest też jednocześnie systemem oddziaływania starszych pokoleń na dorastające (sfera prakseologiczna), systemem działania sprzyjającym ich wszechstronnemu rozwojowi (sfera psychologiczna) oraz przygotowującym – według określonego ideału – nowego człowieka do przyszłego życia (sfera socjalna). Bez względu na to, że rola wychowawcza rodziny jest zasadniczą w całym procesie kształtowania osobowości młodego człowieka, należy pamiętać o tym, iż ulega ona stałemu przeobrażeniu. Rola rodziny w wychowaniu dzieci, pomimo rozwoju cywilizacji i postępu technicznego, nie uległa jednak osłabieniu i trwa aż do osiągnięcia przez dziecko samodzielności, a w wielu przypadkach nawet dłużej.

Brak jednego z rodziców wpływa na ogół negatywnie na wychowanie dziecka, mogą pojawić się kłopoty związane z funkcjonowaniem w szkole, w grupie rówieśniczej czy w rodzinie. Należy pamiętać, że dziecko w rodzinie nie tylko przyjmuje zaplanowane działania wychowawcze, ale również dokonuje się w nim proces kształtowania osobowości poprzez panującą atmosferę środowiska rodzinnego. W procesie wychowania zawsze ma się do czynienia z dwiema, zależnymi od siebie płaszczyznami oddziaływania. Z jednej strony pojawiają się pewne sposoby postępowania z wychowankiem ze względu na określone, a jednocześnie przyjęte przez niego kierunki myślenia psychologicznego, a z drugiej widać praktyczne oddziaływanie na niego ściśle określonymi metodami i formami. Jak stwierdza J. Kułaczkowski,

Wszystko, co składa się na życie rodzinne ma charakter wychowawczy, czyli, że oddziaływanie w rodzinie ma charakter kompleksowy. Nie oznacza to wcale, że oddziaływań zamierzonych w rodzinie nie ma. Ważne jest, aby rodzina przechodziła do takich działań<sup>46</sup>.

---

<sup>46</sup> J. Kułaczkowski, *op. cit.*, s. 52–53.

W rodzinach niepełnych może dojść do zachwiania funkcji akomodacji. Zachwianie to może objawiać się brakiem (lub w pewnym stopniu zmniejszeniem lub osłabieniem) stopnia przystosowania dziecka do zastanych warunków i wymagań społecznych. Jednocześnie może też nastąpić brak przybliżenia dziecku pewnych wartości, celów życiowych i tworzących się na tym tle odpowiednich form zachowań. Badania dowodzą, że dzieci samotnych matek:

- częściej odnoszą porażki szkolne niż ich rówieśnicy z rodzin pełnych (brak czasu rodzica dla dziecka, uwaga skupiona na zagwarantowaniu odpowiednich warunków materialnych i kontroli jego postępów w nauce),
- częściej mają przeświadczenie o braku akceptacji przez rodzica – brak reakcji rodzica na sukcesy dziecka czy dobre postępowanie,
- w kontaktach z rówieśnikami przejawiają bierność, ustepliwość, wycofanie bądź agresywność – co może być próbą zwrócenia na siebie uwagi, efektem nieradzenia sobie z sytuacją rodzinną, obciążaniem dziecka osobistymi przeżyciami przez dorosłych, brakiem zaspokojenia potrzeb dziecka, szczególnie miłości, uznania,
- mają utrudniony kontakt z drugim rodzicem,
- mają utrudnioną prawidłową identyfikację płciową i uczenia się ról społecznych związanych z płcią. Brak wzorca męskiego i nadmierna koncentracja matki na dziecku wiążą się z zaburzeniami w przystosowaniu się dzieci do życia w grupie (zależność, bezradność, niski poziom aktywności społecznej, trudności w kontaktach z innymi),
  - mają utrudnione funkcjonowanie i możliwość rozwiązywania podstawowych zadań rozwojowych, jednak w dorosłym życiu dobrze przystosowują się do zmieniających się warunków.

## Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że współczesna rodzina funkcjonuje w diametralnie innych warunkach niż kilkadziesiąt lat temu. W tej sytuacji nie należy zapominać, że współczesne uwarunkowania spowodowały, iż w rodzinie stałym elementem jej bytności stała się obecnie nienawiść, wyobcowanie, niepewność – i co najgorsze – brak poczucia bezpieczeństwa wśród jej członków. Bez względu na otoczenie zewnętrzne rodziny, tworzy ona zawsze własny mikroświat, który daje jednostce poczucie spójności, we współczesnych uwarunkowaniach społecznych będący podstawą jej istnienia. Występujące w rodzinie trwałe związki uczuciowe, potrzeba wyrównywania różnic osobowościowych oraz wzajemne oddziaływanie na siebie rodziców i dzieci – oparte na wzajemnym partnerstwie – prowadzą do tworzenia psychologicznego poczucia jedności i identyczności w działaniu wszystkich wchodzących w daną strukturę rodzinną.

**Bibliografia**

- Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.
- Bilicki T., *Dziecko i wychowanie w pedagogice Jana Pawła II*, Impuls, Kraków 2007.
- Browne K., Herbert M., *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1999.
- Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Żak, Warszawa 2006.
- Erikson E. H., *Dopełniony cykl życia*, Rebis, Poznań 2002.
- Gałęski B., *Styl życia i jakość życia – próba systematyzacji pojęć*, „Studia Socjologiczne” 1977, nr 1.
- Gawęcka M., *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Mado, Toruń 2004.
- Herman J.L., *Przemoc – uraz psychiczny i powrót do równowagi*, GWP, Gdańsk 2002.
- Jackson J., *Biznes i moralność*, PWN, Warszawa 1999.
- Korczak J., *Pisma wybrane*, wprowadzenie i wybór A. Lewin, t. 1, Nasza Księgarnia, Warszawa 1984.
- Kułaczkowski J., *Teologia pedagogicznego wymiaru więzi małżeńskiej w rodzinie*, Rzeszów 2002.
- Lalak D., Pilch T., *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Żak, Warszawa 1999.
- Libiszowska-Żółtkiewicz M., *Czego obawiają się ludzie?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- Marody M., *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Scholar, Warszawa 2004.
- Marzec-Holka K., *Dzieciobójstwo. Przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia?*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004.
- Matyjas B., *Rodzina i jej wspomaganie (wypisy wybranych tekstów z pedagogiki społecznej i opiekuńczej z lat 1990–2004)*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2005.
- ONZ, *Powszechna Deklaracja Praw Dziecka*, art. 16, poz. 3.
- Prawa dziecka w kontekście wychowawczym*, red. A. Solak, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2005.
- Raław-Markowska M., *Sytuacja materialna materialno-bytowa rodzin samotnych matek*, [w:] *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*, red. M. Rymsha, Instytut Spraw Publicznych Warszawa 2001.
- Ratyński W., *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, t. 1, Difin, Warszawa 2003.
- Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska M., PWN, Warszawa 1986.
- GUS, *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Nomos, Kraków 2002.
- Stare i nowe konteksty socjalizacji. Dylematy tożsamości*, red. Z. Pucek, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Kraków 2007.
- Stokłosa H., *Struktura rodziny, a wzorce poznawcze ról społecznych*, [w:] W. Danilewicz, J. Izdebska, B. Krześcińska, *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, Trans Humana, Białystok 1995.
- Szymanowska A., *Dziecko w rodzinie niepełnej*, [w:] *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Centrum Me-

todyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 2000.

Szysko-Bohusz A., *Teoria nieśmiertelności genetycznej. Naukowe uzasadnienie uludy śmierci*, Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Poznań 2006.

Śnieżyński M., *Działalność opiekuńczo-wychowawcza w osiedlu*, WSiP, Warszawa 1981.

Tchorzewski A., *Funkcje edukacyjne rodziny*, WSP, Bydgoszcz 1990.

Tomaszewski T., *Psychologia*, PWN, Warszawa 1976.

Widel E., *Przystosowanie dziecka do rozwodu rodziców*, [w:] *Rodzice i dzieci...*

Wojtyński J., Radlińska H., *Sieroctwo. Zasięgi wyrównanie*, Łódź 1946.

*Współczesne problemy pedagogiki specjalnej*, red. U. Bartnikowska, C. Kosakowski, A. Krauze, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008.

Zajączkowski A., *Rzecz o socjologii*, Semper, Warszawa 2002.